

ków środowiskowych i dobrostanu zwierząt zaowocowała poprawą wskaźników rozrodu i tempa wzrostu.

Wyniki oceny użyteczności rozplodowej w dwóch najliczniejszych rasach, tj. wbp i pbz, są dobre, choć nadal konieczne jest intensywne doskonalenie tych cech zwłaszcza w rasach matecznych. Z danych zawartych w tabeli 4. wynika, że w rasie wbp wyniki uzyskane w spółkach w zakresie liczby prosiąt odsadzonych w 21. dniu życia są lepsze od średniej krajowej; w Głogówku wynoszą 12,27 szt., w Chodczku – 11,62 szt. Lepsze wyniki w porównaniu do wyników krajowych w zakresie wieku I oproszenia (poza Knyszynem) oraz okresu międzymiotu (poza Głogówkiem) uzyskały pozostałe spółki prowadzące ocenę rozplodową loch tej rasy.

Najlepsze wyniki użyteczności rozplodowej loch rasy pbz mają zwierzęta pochodzące z Głogówka i Dobrzyniewa. Maciory z tych spółek charakteryzują się wczesnym wiekiem pierwszego oproszenia, krótkim okresem międzymiotu oraz najwyższą liczbą prosiąt odsadzonych w 21. dniu, wynoszącą w Głogówku 11,48 szt., a w Dobrzyniewie 10,91 szt.

**Tabela 5**

**Wyniki użyteczności rozplodowej loch rasy polskiej białej zwisłouchej**

Spółka	Liczba prosiąt w 21. dniu życia	Wiek I oproszenia (dni)	Okres międzymiotu (dni)
Dobrzyniewo	10,91	333	160
Garzyn	10,38	331	162
Głogówek	11,48	331	170
<b>Kraj</b>	<b>10,71</b>	<b>343</b>	<b>171</b>

W przypadku pozostałych cech, wyszczególnionych w tabeli 5., wyniki uzyskane w spółkach prowadzących ocenę rozplodową loch tej rasy są lepsze od średnich wyników krajowych.

Wyniki oceny użyteczności tucznej i rzeźnej są w większości spółek bardzo dobre (tab. 6 i 7). W ostatnich latach osiągnięto duży postęp, szczególnie w zakresie poprawy mięsności. Najlepsze wyniki oceny przyżyciowej knurów i loszek rasy wbp uzyskano w Głogówku i Chodczku. Zwierzęta z tych spółek charakte-

**Tabela 6**

**Wyniki oceny przyżyciowej knurów i loszek rasy wielkiej białej polskiej**

Spółka	Knurzy			Loszki		
	przyrost dzienny (g)	% mięsa w tuszy	indeks (pkt.)	przyrost dzienny (g)	% mięsa w tuszy	indeks (pkt.)
Chodczek	701	60,2	116	645	58,8	115
Garzyn	622	60,3	104	604	58,0	106
Głogówek	690	55,6	114	650	59,1	117
Knyszyn	615	50,9	99	605	57,3	104
<b>Kraj</b>	<b>689</b>	<b>59,9</b>	<b>113</b>	<b>635</b>	<b>58,5</b>	<b>112</b>

**Tabela 7**

**Wyniki oceny przyżyciowej knurów i loszek rasy polskiej białej zwisłouchej**

Spółka	Knurzy			Loszki		
	przyrost dzienny (g)	% mięsa w tuszy	indeks (pkt.)	przyrost dzienny (g)	% mięsa w tuszy	indeks (pkt.)
Dobrzyniewo	650	59,8	107	634	57,0	108
Garzyn	620	60,2	104	609	57,5	105
Głogówek	637	60,5	107	642	59,2	116
<b>Kraj</b>	<b>689</b>	<b>59,7</b>	<b>113</b>	<b>637</b>	<b>58,1</b>	<b>112</b>

ryzuja się najwyższymi indeksami hodowlanymi oraz przyrostami dziennymi. Najwyższe przyrostyienne mają knurki z Chodczka – 701 g oraz Głogówka – 690 g. Najwyższy udział mięsa w tuszy mają knurki z Garzyna – 60,3% oraz Chodczka – 60,2%. Najwyższe indeksy uzyskały knurki z Chodczka – 116 pkt. oraz z Głogówka – 114 pkt. Uzyskane wyniki dla tych cech są lepsze od średnich wyników krajowych. Najwyższymi przyrostami dziennymi charakteryzują się loszki pochodzące z Głogówka – 650 g oraz Chodczka – 645 g. Loszki z Głogówka mają również najwyższy udział mięsa w tuszy – 59,1% oraz najwyższe indeksy hodowlane – 117 pkt.

Najlepsze wyniki oceny przyżyciowej świń rasy pbz uzyskano w OHZ Głogówek. Knurki z Głogówka, Garzyna i Dobrzyniewa charakteryzują się najlepszą mięsnością, odpowiednio: 60,5%, 60,2% i 59,8%. Wartości te są wyższe od średniej krajowej. Loszki rasy pbz pochodzące z Głogówka uzyskały również najwyższy indeks – 116 pkt. oraz mają najwyższy udział mięsa w tuszy – 59,2%.

## Hodowla owiec w spółkach ANR

### Artur Oprządek

#### Agencja Nieruchomości Rolnych

Największy rozkwit hodowli owiec w Polsce nastąpił na początku lat 80. ubiegłego wieku. Pogłowie owiec rosło bardzo dynamicznie, co było efektem subwencjonowania antyimportowej produkcji wełny oraz nabierającego coraz większego znaczenia eksportu jagniąt rzeźnych. Sytuacja ta doprowadziła do osiągnięcia w 1986 roku największego w historii pogłowia owiec,

bliskiego 5 mln sztuk. Od 1987 roku, najpierw nieznacznie, a później od 1990 roku już lawinowo, następowało zmniejszanie się liczby owiec w Polsce, osiągając w 2001 roku jedynie 6,80% stanu pogłowia z 1986 roku. Niestety, pierwsza dekada XXI wieku nie przyniosła poprawy sytuacji i w grudniu roku 2010 pogłowie owiec spadło do 213 tys. szt., a pogłowie maciorek do katastrofalnie niskiego stanu 143 tys. sztuk.

Główną przyczyną zapaści w chowie i hodowli owiec jest brak opłacalności produkcji owczarskiej. Wełna stała się produktem ubocznym, a wpływy z jej sprzedaży często nie pokrywają kosztów strzyży. Niskie ceny na żywiec jagnięcy i brak zainteresowania materiałem hodowlanym pogłębiają trudną sytuację. Dodatkowo rok 2007 był ostatnim, w którym możliwe było wypłacenie dotacji hodowcy zwierząt gospodarskich w ramach tzw. funduszu postępu biologicznego.

**Tabela 1**  
**Pogłowie owiec w latach 1994-2010**

Wyszczególnienie	Rok						
	1994	1996	2001	2005	2007	2009	2010
Pogłowie owiec w Polsce*	870 000	552 000	343 000	317 000	315 600	224 000	213 000
Pogłowie matek w Polsce*	–	355 000	224 000	212 000	210 800	158 200	142 800
Stan matek ocenianych**	–	143 527	121 912	110 552	83 316	69 549	70 607
Stan matek w spółkach ANR	25 000	11 767	2841	3176	2536	1685	1478

\*wg GUS; \*\*wg Polskiego Związku Owczarskiego (od 2009 roku maciorki wpisane do ksiąg zarodowych)

Odzwierciedleniem tej sytuacji był również stan pogłowia owiec w spółkach ANR. W roku 1994, kiedy powstawały jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, w ich zasobach znajdowało się 25 000 matek owczych w ponad 30 stadach. Obecnie pogłowie maciorek wynosi poniżej 1500 szt. utrzymywanych w pięciu spółkach ANR (tab. 1).

W Polsce od 1996 roku w sektorze produkcji owczarskiej realizowany był „Program doskonalenia pogłowia owiec do roku 2010”, określający główne kierunki dalszego doskonalenia tego gatunku zwierząt gospodarskich, preferujący produkcję jagniąt rzeźnych jako jedyną racjonalną w tym czasie. Praktycznie od 20 lat hodowla owiec w Polsce podporządkowana jest produkcji jagniąt rzeźnych pod kątem zaopatrywania rynków zachodnioeuropejskich. Wewnętrzny rynek jagnięciny praktycznie nie istnieje. Spożycie mięsa jagnięcego jest śladowe, a ceny w nielicznych sklepach oferujących ten rodzaj mięsa są bardzo wysokie. Użytkowanie mleczne owiec również ma niewielkie znaczenie. Jedynie na Podhalu, w bardzo ograniczonym stopniu, pozostała jeszcze tradycja mlecznego użytkowania polskich owiec górskich.

Obok wiodącego kierunku produkcji jagniąt rzeźnych czy pozyskiwania mleka, w krajach zachodnich coraz większą wagę przywiązuje się do ochrony środowiska i pielęgnacji krajobrazu, w czym owce odgrywać mogą znaczącą rolę. Wykorzystanie w tym celu nieużytków, gruntów odłogowanych, budowli wodnych, terenów rekreacyjnych i sportowych oraz Rezerwatów Przyrody, Parków Krajobrazowych i Narodowych stworzyło nowe podstawy do organizacji bazy paszowej oraz produkcji jagniąt rzeźnych w ramach tzw. produkcji zdrowej żywności, względnie żywności ekologicznej. W efekcie ten kierunek użytkowania owiec prowadzi do uzyskiwania dodatkowych dochodów z produkcji owczarskiej, przez wykorzystanie wędrowek z owcami na terenie całych państw. Niestety w Polsce taka alternatywna produkcja owczarska nie rozwija się, ponieważ brak jest działań i programów wspierających finansowo tę działalność.

### Produkcja owczarska w spółkach ANR

Aktualnie hodowla owiec i produkcja owczarska prowadzona jest w 5 spółkach nadzorowanych przez ANR (tab. 2). Na koniec 2010 roku stan matek owczych wynosił 1478 szt., co stanowi około 2,1% pogłowia matek wpisanych do ksiąg w kraju. Hodowanych jest 5 ras owiec, z czego najbardziej liczną rasą jest merynos polski – 1128 maciorek. W czterech spółkach (OHZ „Garzyn”, OHZ Lubiana, HZZ „Żołędnicza” i GR-H Żydowo)

**Tabela 2**  
**Struktura rasowa stad oraz pogłowie maciorek na 31.12.2010 roku**

Spółka	Ogółem	Rasa					
		merynos polski	merynos polski w starym typie	berrichon	charolaise	suffolk	mieszance użytkowe
OHZ „Garzyn”	186	86	100	–	–	–	–
OHZ Lubiana	447	330	117	–	–	–	–
„Spójnia” HiNO	395	253	–	–	–	–	142
HZZ „Żołędnicza”	218	145	19	–	26	28	–
GR-H Żydowo	232	78	–	154	–	–	–
<b>Razem ANR</b>	<b>1478</b>	<b>892</b>	<b>274</b>	<b>236</b>	<b>26</b>	<b>28</b>	<b>142</b>

zlokalizowana jest hodowla merynosa polskiego na poziomie zarodowym, natomiast w spółce „Spójnia” Nochowo znajduje się stado reprodukcyjne. Ponadto w spółkach HZZ „Żołędnicza” i GR-H Żydowo utrzymywane są rasy mięsne: suffolk, charolaise i berrichon. Obecna struktura rasowa jest efektem prze-

kształceń związanych z realizacją „Programu rozwoju owczarstwa krajowego do roku 2010”, ze znacznym wyróżnieniem ras matecznych i ojcowskich związanych z produkcją jagniąt rzeźnych oraz efektem stopniowej likwidacji owiec krzyżówkowych pochodzących z krajowego programu plennego, który został zakończony w 2006 roku.

Generalnie owce stanowiące się we wszystkich stadach systemem haremowym. Przy tym systemie stanówki uzyskiwane wskaźniki płodności, wynoszące od 80% do 95% u merynosa oraz od 70% do 85% w rasach mięsnych, są zbyt niskie. Plenność należy uznać za bardzo wysoką w stadach merynosowych (od 140% do 170%), typową dla rasy berrichon (130%) oraz niską dla rasy charolaise i suffolk (120%). Dużą uwagę hodowcy przywiązują do odchowu jagniąt. W ciągu ostatnich siedmiu lat, w których realizowany był obecny program hodowlany dla stad spółek ANR, osiągnięto duży postęp, a wskaźnik odchowu oscyluje wokół 95%. Sytuacja ekonomiczna produkcji owczarskiej generalnie jest zła, waha się od prawie bilansującej się do deficytowej. Wynika to głównie z różnej produktywności stad, systemu sprzedaży jagniąt rzeźnych oraz ewentualnej dotacji do stad merynosa polskiego w starym typie.

### Kierunki pracy hodowlanej

W roku bieżącym dokonano aktualizacji obowiązującego w stadach spółek ANR „Programu hodowli owiec” w perspektywie czasowej do 2020 roku. Priorytetem w pracach hodowlanych będzie doskonalenie pogłowia owiec w następujących grupach cech: płodność, plenność i zdolności macierzyńskie maciorek, tempo wzrostu jagniąt, cechy jakościowe tuszy i wykorzystanie paszy. Zarówno w stadach matecznych, jak i ojcowskich zaleca się ważenie wszystkich maciorek przed każdą stanówką, jak również przeprowadzanie oceny kondycji. Przy ocenie umięśnienia, jak też i cech rozrodu planowane jest stosowanie nowoczesnych technik oceny przyżyciowej (ultrasonografia, rezonans magnetyczny, laparoscopia itp.). Ponadto w trzech spółkach: OHZ „Garzyn”, OHZ Lubiana i HZZ „Żołędnicza” realizowany jest program hodowli zachowawczej merynosa polskiego w starym typie. Uwzględniając aktualne tendencje, hodowla owiec

w spółkach ANR prowadzona będzie głównie pod kątem produkcji jagniąt rzeźnych oraz ewentualnie wykorzystania predyspozycji owiec do zagospodarowywania obszarów niszowych (terenów użytkowanych ekstensywnie, chronionych, względnie nieużytkowanych rolniczo, najczęściej położonych w trudnych uwarunkowaniach środowiskowych). Pierwszy z kierunków decydować będzie o dochodowości produkcji owczarskiej, natomiast drugi – o możliwościach wdrażania programów rolno-środowiskowych. Z tego też względu należy rozpatrzyć kierunki pracy hodowlanej w dość dużym związku z uwarunkowaniami regionalnymi. Spółki ANR prowadzące hodowlę owiec znajdują się w rejonie intensywnej gospodarki polowej Wielkopolski i Pomorza Zachodniego. W pierwszym regionie należy myśleć o doskonaleniu pogłowia w kierunku licznej produkcji jagniąt w warunkach gospodarki polowej, natomiast w OHZ Lubiana istnieje możliwość rozwoju owczarstwa z uwzględnieniem ekstensywnych form chowu owiec.

Przeprowadzony w 2004 roku import 20 tryków rasy niemiecki merynos mięsny spowodował poprawę cech jakościowych mięsa, a co za tym idzie również jakości tusz. W stadach merynosa w typie mięsnym przewidziane jest dalsze doskonalenie cech jakości mięsa u tuczonych jagniąt na drodze konsolidacji typu niemieckiego merynosa mięsnego. Doskonalenie to powinno być prowadzone z wykorzystaniem przyżyciowych pomiarów umięśnienia za pomocą aparatury USG. Doskonalenie cech jakości mięsa u tuczonych jagniąt ras mięsnych (berrichon, suffolk i charolaise) będzie prowadzone poprzez konsolidację typu. Konieczny jest dolew krwi ras importowanych (z Francji lub Wielkiej Bry-

tanii), który powinien doprowadzić do poprawy cech jakościowych mięsa i stopnia umięśnienia tusz oraz rozwiązać problem zwiększonego inbredu w stosunkowo małych populacjach ras mięsnych. Badania przeprowadzone na rasie berrichon wykazały, że potomstwo po trykach importowanych z Francji w roku 2005 charakteryzowało się zdecydowanie niższym odtuszczeniem. Okresowo (co 3 lata), zarówno w stadach ras mięsnych, jak i merynosa, planowane jest dokonywanie kontrolnych ubojów, w celu przeprowadzenia szczegółowych badań weryfikujących wyniki pracy selekcyjnej.

Od 2008 roku w stadach spółek ANR realizowany jest we współpracy z SGGW własny program zwiększenia oporności na trzęsawkę. Obecnie udział w programie biorą trzy spółki: OHZ „Garzyn”, GR-H Żydowo i HZZ „Żołędnica”. Program ten obejmuje następujące zagadnienia:

- określenie częstotliwości występowania uwarunkowań genetycznych trzęsawki (5 alleli: ARR, ARH, ARQ, AHQ i VRQ);
- opracowanie programu selekcyjnego zwiększającego częstotliwość występowania allelu opornego na trzęsawkę (ARR) w każdym stadzie i rasie owiec;
- wyeliminowanie allelu VRQ odpowiedzialnego za podatność na występowanie trzęsawki.

Przewiduje się rozszerzenie programu na pozostałe dwie spółki ANR, tj. OHZ Lubiana i Spółnia „Nochowo”. Do 2015 roku cała populacja owiec zgromadzona w spółkach ANR powinna zostać uwolniona od allelu VRQ. Wdrożenie tego programu powinno wpłynąć na większą sprzedaż materiału zarodowego, zarówno męskiego, jak i żeńskiego.

---

## Hodowla koni w spółkach ANR

**Anna Stojanowska, Marek Wachel**

### Agencja Nieruchomości Rolnych

Ostatnia dekada przyniosła w polskiej hodowli koni szereg zmian. Zdecydowana większość pogłowia znajduje się obecnie w rękach prywatnych. Jednak hodowle indywidualne są często krótkotrwałe, uzależnione od warunków rynkowo-ekonomicznych i prywatnych preferencji. Charakteryzuje je też często duża niestabilność. W dalszym ciągu niezbędna i najcenniejsza dla zachowania ras, linii i rodów pula genowa znajduje się w stadninach i stadach, nad którymi nadzór sprawuje Agencja Nieruchomości Rolnych (tab. 1).

Pogłowie koni w Polsce kształtowało się na szacowanym poziomie: 549 700 sztuk w 2000 roku, 312 100 sztuk w 2005 roku, 325 300 sztuk w 2008 roku oraz 300 000 sztuk w 2010 roku. Widoczna jest poważna tendencja spadkowa, szczególnie wyraźna w pierwszych latach XXI wieku, kiedy w ciągu zaledwie czterech lat populacja koni zmniejszyła się o ponad 230 tys. sztuk.

Zmechanizowanie rolnictwa i jego modernizacja zniósł praktycznie zapotrzebowanie na żywą siłę roboczą. Konie robocze wykorzystywane są jeszcze w minimalnym zakresie jedynie w

małych gospodarstwach na terenie Polski Południowo-Wschodniej. Zwiększyło się natomiast zainteresowanie wykorzystaniem koni w różnych formach jeździectwa (rekreacja, sport, turystyka konna, agroturystyka). Jest to tendencja obserwowana w krajach zamożnych, gdzie wraz ze wzrostem stopy życiowej i skróceniem czasu pracy zwiększyły się możliwości odpoczynku i rekreacji. Zmiany te dotyczą również polskiego społeczeństwa. Przejawem tych tendencji jest zapotrzebowanie na kuce i małe konie. Fakt ten nie znajduje, niestety, odzwierciedlenia w rosnącym popycie na rodzime rasy koni małych, takich jak hucule i koniki polskie, ewentualnie kuce felińskie. Importuje się natomiast sporo koni w typie kuca z krajów zachodnich.

Konie pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej hodowli prywatnej coraz skuteczniej rywalizują z hodowlą sektora państwowego. W hodowli koni czystej krwi arabskiej liczba klaczy własności prywatnej ponad trzykrotnie przewyższyła liczbę utrzymywaną w trzech stadninach ANR. Przy czym jakość koni hodowli państwowej jest ciągle nieporównywalnie wyższa i to one stanowią najcenniejszą bazę genetyczną. Absolutnymi liderami na skalę międzynarodową w kwestii jakości koni są stadniny w Janowie Podlaskim i Michałowie. Konie czystej krwi wyhodowane w tych stadninach wygrywają najpoważniejsze pokazy i osiągają ceny należące do najwyższych na świecie. Do sektora prywatnego należy też blisko 85% klaczy pełnej krwi angielskiej.

W hodowli koni gorąckokrwistych coraz większą rolę odgrywają reproduktory zagranicznych ras wierzchowych. Na przestrzeni ostatnich lat udział ogierów kryjących w stadninach sektora państwowego, a zakupionych za granicą wzrósł z około 10% do ponad 50%.